Nr. 1. Kielce, 24 lipca 1925 r. Rok I.

GOTÓW!

OKÓLNIK MIESIĘCZNY KIELECKIEGO ZWIĄZKU
STOWARZYSZEŃ POLSKIEJ MŁODZIEŻY MĘSKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: Kielce, Seminarjum Duchowne.
Opłata roczna wynosi 1 złoty.

NASZE STOWARZYSZENIA.

Czas już wielki, aby druhowie naszych stowarzyszeń ruszali się żwawo w pracy organizacyjnej. Dotychczasowe okólniki wytrwale zachęcały młodzież męską do ożywionej działalności dla własnego dobra i na pociechę Ojczyźnie. Obecnie stowarzyszenia otrzymywać będą co miesiąc drukowany okólnik, w którym nie braknie słów zachęty do wytrwałej pracy, jak również wskazówek, jak tę pracę poprowadzić.

Gdy Związek naszej młodzieży miał pod swoją opieką druchny i druhów, trudno było wszystkim dogodzić, ponieważ inne potrzeby mają chłopcy, a inne panienki. Teraz sprawa będzie łatwiejsza, a nikomu krzywda dziać się nie będzie. Już od kilku miesięcy istnieją w Kielcach dwa odrębne związki i dwa osobne sekretarjaty jeneralne. Tak samo musi być i w naszych stowarzyszeniach. Druhowie organizują się w Stowarzyszeniach Polskiej Młodzieży Męskiej, a druchny w Stowarzyszeniach Polskiej Młodzieży Żeńskiej.

W stowarzyszeniu mięszanem trudno mówić o poważnej pracy, choćby tylko dlatego, że wzajemne oglądanie się na siebie rozprasza uwagę i nasuwa różne zbyteczne myśli i zachcianki. Nam nie powinno zależeć wyłącznie tylko na zabawach i rozrywkach, ale przedewszystkiem chodzi nam o poważną pracę nad

przygotowaniem się do obowiązków obywatelskich przez wykształcenie umysłu i wyrobienie charakteru. Zabawa też się przyda, rozrywka jest potrzebna, ale tylko jak cukierek lub inny smakołyk po pożywnym obiedzie.

Zdawało się, że w naszym Związku jest przeszło 200 stowarzyszeń. Po dokładnem jednak rozejrzeniu się w aktach okazuje się, że stowarzyszeń czynnych będzie chyba tylko 76. A i z tych naprawdę czynnych i wypełniających obowiązki organizacyjne znajdzie się może zaledwie kilkanaście. A powinno być lepiej. Na tyle pracy i zachęty, jakich nie szczędził sekretarz jeneralny ks. St. Machowski, czyby nie mogło być w naszym Związku przynajmniej 300 stowarzyszeń druhów czynnych, ruchliwych, wyrobionych — do Boga i do ludzi — do tańca i do różańca? Gdybyście tylko chcieli, Kochani Druhowie, to na terenie naszego Związku rozwinęłaby się gęsta sieć stowarzyszeń, obejmująca dziesiątki tysięcy młodzieńców!

Według naszych obliczeń następujące miejscowości posiadają stowarzyszenia. W powiecie kieleckim: Kielce, Czarnów, Brzeziny, Masłów. W powiecie stopnickim: Stopnica, Oleśnica, Tuczępy, Chmielnik, Kotuszów, Drugnia, Potok, Pacanów, Biechów, Trzebica parafja Swiniary, Zborówek. W powiecie pińczowskim: Sancygniów, Chruścice par. Sędziejowice, Wolica, Zagość, Czarnocin, Pełczyska, Stradów. W powiecie miechowskim: Falniów par. Miechów, Wola Bukowska par. Miechów, Zagorzyce par. Miechów, Książ Mały, Słaboszów, Sławice, Szreniawa, Przybysławice par. Szreniawa, Swojczany par. Tczyca, Pojałowice par. Nasiechowice, Pałecznica, Zielenice. W powiecie olkuskim: Bolesław, Okradzionów par. Sławków, Skała, Smardzowice, Wierbka par. Pilica, Chlina, Giebło, Kroczyce, Ogrodzieniec, Poręba Dzierżna, Jeżówka par. Poręba Dzierżna. W powiecie będzińskim: Gołonóg, Grodziec, Sosnowiec, Zagórze, Koszelew par. Będzin, Przeczyce par. Będzin, Piaski, Dąbrowa Górnicza, Pogoń, Ząbkowice, Zawiercie, Argentyna par. Zawiercie, Tucznababa par. Zawiercie, Koziegłowy, Kromołów, Mrzygłód, Myszków, Poręba Mrzygłodzka, Włodowice, Zarki. W powiecie częstochowskim: Złoty Potok. W powiecie włoszczowskim: Moskarzew, Kurzelów. W powiecie jędrzejowskim: Jędrzejów-miasto, Jędrzejów-podklasztorze, Dalechowy par. Imielno. Brzegi, Potok par. Krzcięcice.

Drugie tyle stowarzyszeń istniało, a niektóre może jeszcze istnieją, ale czy zaczadziały, czy też co innego, że się dotąd obudzić nie mogą i nie słyszymy od nich żadnego znaku życia. Jeżeliśmy które stowarzyszenie opuścili w powyższym spisie, to niechże się zaraz obrazi i napisze nam o swojej działalności, a my je wtenczas zaliczymy do stowarzyszeń czynnych.

ZJAZD DELEGATÓW.

W poprzednim okólniku maszynowym nr. 24 zapowiedziano Zjazd Delegatów na Matkę Boską Zielną. Ponieważ i tak nie zdążyłoby się wszystkiego przygotować, a czas jest bardzo krótki, Rada Związkowa ustaliła termin zjazdu jednodniowego na dzień 23 sierpnia w niedzielę. Na ten zjazd każde stowarzyszenie powinno przysłać przynajmniej po kilku druhów, jako swoją delegację. Chociażby w jakiej parafji czy miejscowości nie było jeszcze stowarzyszenia druhów, to i tak jest pożądanem, aby grono tamtejszych chłopców, nadających się do stowarzyszenia, przybyło na zjazd, żeby się przypatrzeć i przysłuchać, czyli, jak to mówią, na zwiady, a napewno się zachęcą do stowarzyszenia. Razem z druhami niech przyjadą tak samo przedstawiciele patronatu, a już co najmniej jeden patron. W pierwszym rzędzie na zjazd powinni przyjechać członkowie zarządu, a przedewszystkiem niech nie braknie na zjeździe prezesów, skarbników i sekretarzy zarządowych.

Na najbliższem posiedzeniu zarządu i na najbliższem ogólnem zebraniu trzeba się dobrze zastanowić nad zjazdem i odpowiednio do niego się przygotować. Delegaci przecież mają na zjeździe przedstawić na piśmie sprawozdanie krótkie i prawdziwe, przemówić o pracy w stowarzyszeniu z pamięci krótko a jędrnie, popisać się z monologiem czy z deklamacją, ze śpiewem, czy też z czem innem na wieczornicy. Według naszych przepisów każde stowarzyszenie na każdą pięćdziesiątkę chociażby tylko rozpoczętą członków ma prawo i powinno przysłać na zjazd jednego delegata. Dla tych delegatów należy obmyślić pokrycie kosztów przejazdu z kasy stowarzyszenia. Przyślijcie jak najprędzej zgłoszenia do naszego sekretarjatu, kto i z czem przyjedzie, żebyśmy naprzód wiedzieli, jakiej liczby miłych gości mamy się spodziewać. Jeżeli druhowie uchwalą jakiś wniosek na zjazd i będą chcieli, żeby zjazd radził nad tym wnioskiem, to trzeba ten wniosek dołączyć na piśmie do zgłoszenia.

Zgłoszenie w liście adresowanym do sekretarjatu jeneralnego w Kielcach, wikarjat katedralny, tak trzeba ułożyć: Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Męskiej w....... zawiadamia, że na Zjazd delegatów przybędą do Kielc następujące osoby: .... Przyjedziemy do Kielc o godz.... w sobotę (w niedzielę rano) pociągiem (końmi). Załączamy sprawozdanie. Na Zjeździe przemówi krótko o naszem stowarzyszeniu druh .... Na wieczornicy zadeklamuje druh ..... wiersz ..... monolog ...... zaśpiewają druhowie ...... Do porządku obrad stawiamy wniosek ..... Gotów!" Zgłoszenie podpisuje prezes i sekretarz, a poświadcza ks. patron lub ktoś z patronatu.

W zgłoszeniu tem nie można niczego opuścić. Przy każdem imieniu, i nazwisku dodać, czem dana osoba jest w stowarzyszeniu: patronem, czy prezesem, sekretarzem, skarbnikiem, czy też zwykłym druhem. Podać dokładnie godzinę przyjazdu do Kielc, abyśmy mogli odrazu na stacji zaopiekować się gośćmi. Sprawozdanie na osobnej karcie napisane włożyć do tej samej koperty razem ze zgłoszeniem. Nadmienić, o czem dany druh będzie przemawiał. Podać tytuły wierszy i monologów, śpiewów i innych popisów na wieczornicy, a także nazwiska druhów, którzy z niemi wystąpią. Jest to potrzebne do ułożenia wszystkiego na zjeździe we właściwym porządku, żeby później nie było zamięszania i daremnej straty czasu. Wnioski należy wypisać wyraźnie na osobnej karcie papieru i nie zapomnieć dołożyć nazwy stowarzyszenia, żeby wiadomo było, czyj to wniosek. Zgłoszenia należy nadsyłać najpóźniej przed 16 sierpnia, a nie zwlekać do ostatniej chwili. Tam gdzie niema jeszcze wcale stowarzyszenia druhów, zgłoszenia podobne przyśle do sekretarjatu ks. proboszcz, czy też ktoś poważniejszy, jak np. p. nauczyciel, jeżeli tylko znajdą się chłopcy, mający ochotę przyjechać na zjazd.

W drogę należy zaopatrzyć się w rzeczy najpotrzebniejsze, jak ręcznik, mydło, grzebyk, szczotkę, koc do okrycia, żywność, notesik czy zeszyt z ołówkiem i trochę pieniędzy. Nocleg będzie bezpłatny; obiady i herbata bardzo tanio. Każdy delegat ma legitymację wystawioną przez Zarząd i poświadczoną przez patronat stowarzyszenia, a u boku przypiętą biało-amarantową kokardkę z oznaką stowarzyszeniową. Stowarzyszenia, mające sztandar własny, niech wyślą delegację razem ze sztandarem.

Od strony Zagłębia, Olkusza, Miechowa, Jędrzejowa można przyjechać do Kielc albo w sobotę o 3-ej p. p. lub o 10 wieczorem, albo też w niedzielę przed 2-gą po północy, a najpóźniej o $7^1/_2$ rano. Od Częstochowy przyjechać można do Kielc albo w sobotę $6^1/_2$ wieczorem, albo też w niedzielę o $7^1/_2$ rano. Lepiej przyjechać wcześniej w sobotę, aby wypocząć na zjazdowe obrady. Według wszelkiego prawdopodobieństwa uczestnicy zjazdu korzystać będą z ulg kolejowych, płacąc do Kielc cały bilet, a z powrotem tylko trzecią część biletu. Zaraz na stacji delegaci otrzymają wszelkie potrzebne informacje. Zjazd odbywać się będzie całkowicie przy kościele św. Krzyża, gdzie księża Salezjanie chętnie użyczają gościny w swoich salach na obrady zjazdowe.

PROGRAM ZJAZDU.

Niedziela, dnia 23 sierpnia.

Godz. $9^1/_2$ rano. Nabożeństwo w kościele św. Krzyża.
„ $10^1/_2$ „ Obrady w sali księży Salezjanów.

1. Zagajenie—p. Posmykiewicz prezes Rady Zw.
2. Wybór prezydjum.
3. Przemówienia powitalne.
4. Praca oświatowa w Stowarzyszeniu—referat.
5. Co można zrobić w Stowarzyszeniu—referat.

„ 1 po południu. Przerwa obiadowa.
„ 3 „ „ Wznowienie obrad.

6. Sprawozdania stowarzyszeń.
7. Sprawozdanie Sekretarjatu Jeneralnego.
8. O wychowaniu fizycznem —referat.
9. Zmiana statutu.
10. Wybory członków Rady Związkowej.
11. Wybory Komisji Rewizyjnej.
12. Wnioski zgłoszone na Zjazd.
13. Wolne głosy.
14. Zakończenie obrad.

„ 6 wieczorem. Przerwa na kolację.
„ 7 „ Wieczornica na sali obrad.

W wolnych chwilach pomiędzy referatami odbędą się pokazowe ćwiczenia fizyczne, o ile się z niemi zgłoszą które stowarzyszenia, a w przerwie obiadowej będzie wspólna fotografja.

PRZEMÓWIENIA NA ZJEŹDZIE.

Delegacje stowarzyszeń będą zdawały sprawę z tego, co się działo w ich stowarzyszeniach. Najwłaściwiejby było, aby o swem stowarzyszeniu przemówił prezes lub sekretarz zarządu, ale może to uczynić i każdy inny delegat. Przedtem jednak już w zgłoszeniu powinno być zapowiedziane to przemówienie, żeby się dało ustalić kolejność przemówień. Przemówienie obejmie najważniejsze zdarzenia w życiu stowarzyszenia tak, ażeby wszystkim przybywało serca do dalszej pracy. Trzeba mówić swobodnie, śmiało, najzręczniej z pamięci, a tak, jak się czuje, poprostu a szczerze: wtenczas przemówienie się uda i zachęci drugich. Przemawiać należy krótko, nie dłużej niż trzy minuty, żeby i dla drugich mówców wystarczyło czasu na przemówienie.

WIECZORNICA ZJAZDOWA.

Wieczornica będzie bardzo urozmaicona. Przewiduje się krótką sztuczkę, wystawioną przez stowarzyszenie przy kościele św. Krzyża. Oprócz tego będą deklamacje, monologi, śpiewy, pantominy i inne urozmaicenia. W zgłoszeniu już należy umieścić, z czem się stowarzyszenie chce popisać, żeby można było ułożyć składny program wieczornicy. Oczywiście, żeby wystąpić na zjeździe popisowo, należy się dobrze przygotować i wyćwiczyć. Dlatego

dłuższych rzeczy lepiej unikać, a na wszelki wypadek mieć pod ręką nieznacznie kogoś z kartką na poratowanie, gdyby pamięć niedopisała.

Występy mogą być albo pojedyńcze solowe, albo też zbiorowe w kilku druhów. Oczywiście niezapomnieć przedtem odbyć jeneralnej pruby. Do zbiorowych występów nadają się ćwiczenia gimnastyczne, ale wtedy występujące grono druhów musiałoby mieć jednakowe ubranie. Przypuszczamy, że wystarczy zgłoszeń na zapełnienie całej wieczornicy.

Wskazówki dla stowarzyszeń.

Stowarzyszenia wszystkie powinny utrzymywać żywą łączność ze Związkiem. Łączność taka zaznacza się w pierwszym rzędzie przez nadsyłanie sprawozdań, o które się trudno doprosić, i przez nadsyłanie składki związkowej, którą wpłaciły tylko niektóre stowarzyszenia. Przypominamy jeszcze raz, że stowarzyszenie powinno przynajmniej 10% składek i wszystkich dochodów odesłać do sekretarjatu jeneralnego na opędzenie potrzeb związkowych. Chętnie umieścimy w okólniku korespondencje ze stowarzyszeń, zręcznie napisane o najważniejszych i najciekawszych sprawach miejscowych, ale nie długie. W ułożeniu korespondencji dopomogą członkowie patronatu.

Powtarzamy też, że wolimy, aby stowarzyszeń było mniej, byle porządnych i nie mięszanych, a za mięszane nie bierzemy odpowiedzialności. Dlatego wszystkie stowarzyszenia mięszane powinny się przekształcić, i druhowie niech mają swoje osobne stowarzyszenie, swój osobny zarząd i swoje osobne zebrania pod opieką patronatu przy poparciu ks. patrona.

Żeby uniknąć ciągłych kłopotów i nieporozumień, jakie wynikały przy legalizacji poszczególnych stowarzyszeń, Rada Związkowa postarała się o zmianę statutu. Nasz Związek przy tej zmianie statutu wciągnięto nanowo do rejestru stowarzyszeń w Województwie dnia 22 lipca 1925 r. pod nazwą „Związek Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Męskiej w Kielcach“. Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Męskiej według tego zmienionego statutu są Oddziałami Związku. Dlatego nie będzie potrzeba legalizować osobno każdego stowarzyszenia, a tylko wystarczy rejestrować stowarzyszenia w starostwach powiatowych na podstawie oświadczenia Rady Związkowej. Tymczasem z podaniami do starostw powiatowych o zatwierdzanie stowarzyszeń prosimy się wstrzymać. Na zjeździe delegatów ostatecznie przeprowadzimy zmianę statutu, a delegaci otrzymają dokładne wskazówki, jak odtąd rejestrować stowarzyszenia.



Do stowarzyszeń, od których otrzymujemy sprawozdania, jak również do tych, które się do nas zgłoszą, wyślemy specjalną instrukcję o rejestracji stowarzyszenia względnie o przemianowaniu. Podajemy tutaj wzór pieczątki, jaką odtąd powinno mieć każde nasze stowarzyszenie. Na okrągłej pieczątce od brzegu dokoła ma być napisane: „Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Męskiej w . . . . . . “. Na wzorze jest dodane „ w Kielcach“; oczywiście zamiast „ w Kielcach “ będzie umieszczona nazwa miejscowości danego stowarzyszenia. W środku pieczątki znajduje się liść dębowy, jako oznaka naszych stowarzyszeń.

GAZETKI I KSIĄŻKI.

Do końca zeszłego roku istniała w Poznaniu Spółka Zjednoczenia Młodzieży, od której się kupowało książki i gazetki i Towarzystwo Akcyjne „ Sport “, gdzie można było dostać przyrządy do gier i zabaw. Obie te spółki od nowego roku połączyły się razem i nazywają się teraz „Spółka Akcyjna „Ostoja“ Księgarnia i Drukarnia w Poznaniu, Pocztowa 15“. Stamtąd stowarzyszenia mogą sprowadzić gazety, książki i przyrządy do gier i zabaw. Zamawiać najlepiej wprost z Poznania.

Stowarzyszenie powinno prenumerować „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży“ przynajmniej tyle egzemplarzy, ilu jest członków w zarządzie, a i dla patronatu choć jeden egzemplarz. Opłata kwartalna (a jest to miesięcznik) wynosi 1 zł. 50 gr. ; a jak się opłaci cztery egzemplarze, to piąty przyślą darmo. Każdy członek Zarządu niech dobrze przeczyta każdy numer „Kierownika“, „Przyjaciela Młodzieży“ (tak samo miesięcznik) ma być tyle egzemplarzy, ilu jest druhów w stowarzyszeniu, a każdy niech sobie wszystko uważnie przeczyta. Najlepiej, gdy numery nadejdą, rozdawać je członkom na najbliższem zebraniu, a niektóre ciekawsze kawałki można odczytać na zebraniu zamiast pogawędki. Ten nasz miesięcznik kosztuje bardzo tanio, bo tylko 45 gr. kwartalnie, a jeżeli się bierze przynajmniej 10 egzemplarzy, to wypada zaledwie po 30 gr.. Numerów gazetek nie trzeba marnować, ale złożyć później wszystkie z całego roku i dać do oprawy, a będzie śliczna książka, którą nietylko młodzi, ale i starsi będą czytali z przyjemnością.

W „Ostoi“ też nabywa się wszelkie wydawnictwa naszego Zjednoczenia, t. j. dziełka organizacyjne, komedyjki, monologi, śpiewy i inne. Właściwie w bibljotece każdego stowarzyszenia powinien być komplet tych wszystkich wydawnictw, jak również roczniki „ Kierownika Stowarzyszeń “ i „ Przyjaciela Młodzieży “

z ubiegłych lat, przyjnamniej te, które są jeszcze w zapasie. Wiele ciekawych dziełek i powiastek można tak samo nabyć w Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu. Zresztą te same dziełka są do nabycia również w „Ostoi“, skąd można zażądać katalogu.

SEKRETARJAT JENERALNY.

Sekretarjat Jeneralny dokłada wszelkich starań, aby należycie postawić Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Męskiej. Druhowie powinni z całem zaufaniem we wszelkich potrzebach zwracać się do Sekretarjatu. Tymczasowo w zastępstwie ustępującego ks. St. Machowskiego obowiązki sekretarza jeneralnego spełnia ks. Antoni Sobczyński. Listy i przesyłki należy adresować tak:

Sekretarjat Jeneralny Związku Polskiej Młodzieży Męskiej
w Kielcach, Wikarjat Katedralny.

Sprawy związkowe można również załatwiać osobiście w Kielcach, odwiedzając biuro między godz. 10-tą a 1-szą po południu. Dla utrzymania stałej łączności ze stowarzyszeniami sekretarjat jeneralny odtąd co miesiąc wysyłać będzie do stowarzyszeń okólnik drukowany „Gotów!” Okólnik, to jest list obszerny do każdego stowarzyszenia. Ten list powinien uważnie przeczytać każdy członek zarządu. Ten list należy odczytać wyraźnie i ze zrozumieniem na ogólnem zebraniu, a przedtem rozważyć go na posiedzeniu zarządu. Ten list powinni tak samo poznać księża patronowie i wszyscy członkowie patronatu. Niech tylko stowarzyszenie pełni to, co podaje okólnik, a można się spodziewać pomyślnego rozwoju pracy organizacyjnej.

Sekretarzem okręgowym na Zagłębie Dąbrowskie jest ks. Jan Domarańczyk w Zagórzu p. Dąbrowa Górnicza. Stowarzyszenia powiatu będzińskiego i częstochowskiego składki związkowe i sprawozdania w dwóch egzemplarzach, zostawiając u siebie trzeci, przesyłają do sekretarjatu okręgowego w Zagórzu, a nie do Kielc. W innych sprawach mogą się zgłaszać i do Kielc i do Zagórza zależnie od okoliczności. Gazetkę „Gotów!” stowarzyszenia będą otrzymywały wprost z sekretarjatu jeneralnego. Ma się rozumieć, że gdyby któremu stowarzyszeniu w Zagłębiu Dąbrowskiem wypadło zapłacić jaki rachunek dla sekretarjatu jeneralnego, to się należność odsyła w takim razie odrazu do Kielc.

Kielecki Związek Stowarzyszeń
Polskiej Młodzieży Męskiej,
Rada Związkowa:
Jan Posmykiewicz, Mikołaj Walentowski, Józef Karaman.
W zastępstwie Sekretarza Jeneralnego:
Ks. Antoni Sobczyński.

Redaktor i Wydawca: Ks. Antoni Sobczyński.

Drukarnia Św. Józefa, Kielce, Karczówka.